Boom na ubezpieczenia rezygnacji z wyjazdów

* Rusza sezon na sprzedaż wycieczek tzw. first minute, czyli kupowanych z dużym wyprzedzeniem z myślą o wypoczynku w wakacje.
* Branża szykuje się na rekordowe zapotrzebowanie na ubezpieczenia na wypadek rezygnacji z wycieczki lub wcześniejszego z niej powrotu.
* W ubiegłym roku Mondial Assistance, wypłacił klientom ponad 20 mln zł odszkodowań.

Z danych Mondial Assistance, największego operatora assistance w Polsce wynika, że Polacy przekonali się do ubezpieczeń na wypadek rezygnacji z wycieczki.

- *Nigdy w naszej już ponad 20-letniej historii działania w Polsce nie widzieliśmy takiego zainteresowania tego typu ubezpieczeniami. Podsumowaliśmy już wstępnie 2021 i okazało się, że wystawiliśmy około 75 tys. takich polis. Przyjmując w uproszczeniu, że każda z nich obejmuje przeciętnie 3 osoby, to oznacza, że objęliśmy ochroną około 225 tys. Polaków. To rekord* – mówi **Piotr Ruszowski, prezes Mondial Assistance.**

**Mniej jeździmy, a kupujemy więcej polis**

Dla porównania w 2020 r. turyści kupili w tej firmie około 26 tys. takich ubezpieczeń, co przekłada się na około 80 tys. osób objętych ochroną. Liczby za 2021 r. są więc niemal trzy razy wyższe.

- *To nie jest duże zaskoczenie, bo pamiętajmy, że w 2020 r. ruch turystyczny zamarł i sprzedawało się dużo mniej wycieczek, a co za tym idzie również ubezpieczeń rezygnacji. Ale zwróćmy uwagę, że ubiegłoroczne zainteresowanie tymi polisami było dużo większe niż w przed-pandemicznych latach 2018 i 2019* – mówi **Piotr Ruszowski.**

Z danych jego firmy wynika, że w 2018 r. wyjechało z takim ubezpieczeniem około 90 tys. Polaków, bo sprzedano 31 tys. ubezpieczeń rezygnacji. W 2019 r. było to odpowiednio: 150 tys. klientów i 50 tys. polis. Jak łatwo policzyć łącznie w tych dwóch latach zainteresowanie ubezpieczeniami od rezygnacji było niewiele większe niż w samym 2021 r.

Jeszcze lepiej skalę wzrostu zainteresowania ubezpieczeniami na wypadek rezygnacji lub wcześniejszego powrotu widać, patrząc na liczbę wycieczek w tych okresach. Z danych Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego wynika, że w 2018 i 2019 roku rocznie Polacy kupowali około 2,7 mln wycieczek. W pandemicznym 2020 r. było to nieco ponad 1 mln. Danych za cały 2021 r. jeszcze nie ma, ale informacje już po trzech pierwszych kwartałach mówiły o niecałych 1,4 mln wykupionych wycieczek. Mamy więc dużo mniejszą sprzedaż, a dużo większe zainteresowanie ubezpieczeniami od rezygnacji.

**Polacy coraz bardziej świadomi**

- *Spodziewam się, że 2022 r. będzie znowu rekordowy pod względem sprzedaży takich ubezpieczeń. Po pierwsze, Polacy przekonali się, że one działają i są potrzebne. W ubiegłym roku wypłaciliśmy posiadaczom takich polis ponad 20 mln zł odszkodowań. Po drugie, jeśli COVID będzie stopniowo ustępował, sprzedaż wycieczek będzie w tym roku większa, a to właśnie w biurach touroperatorów klienci kupują najwięcej takich ubezpieczeń. Co ciekawe, widzimy też, coraz większą świadomość klientów organizujących sobie wyjazdy indywidualnie, którzy kupują takie polisy u agentów ubezpieczeniowych* – mówi **Piotr Ruszowski.**

Polacy chętniej ubezpieczają się na wypadek rezygnacji samodzielnie rezerwując sobie hotel czy bilety lotnicze. Coraz częściej też w ten sposób zabezpieczają się uczestnicy szkoleń, warsztatów czy kursów. Taka polisa może obejmować również rezygnację z wynajmu auta, czarteru jachtu, a nawet biletów wstępu do parku rozrywki.

- *Najlepiej, jeśli jednego dnia dokonujemy rezerwacji biletów lotniczych, hotelu, wejściówek do parku rozrywki. Wówczas można ubezpieczyć wszystkie te elementy w ramach jednej polisy. Oczywiście można zawrzeć takie ubezpieczenia oddzielnie. Trzeba tylko pamiętać, że należy zrobić to odpowiednio wcześnie –* zwraca uwagę **Ludmiła Opałko z Allianz Partners.**

W przypadku oferty jej firmy ubezpieczenie można zawrzeć wyłącznie w dniu dokonania rezerwacji lub zakupu i wpłaty całości, lub części opłaty, jeśli od daty rezerwacji do wyjazdu zostało 30 dni lub mniej. Jeśli organizujemy sobie wyjazd wcześniej i zostało do niego więcej niż 30 dni, to na wykupienie ubezpieczenia mamy 7 dni, czyli dokładnie 168 godzin licząc od daty potwierdzonej rezerwacji wyjazdu i wpłaty całości lub części opłaty (zaliczki).

**Polisa nie pozwala po prostu się rozmyślić**

Przy zawieraniu takiej umowy warto dokładnie sprawdzić jaki jest poziom zwrotu poniesionych kosztów. Może to być nawet 100%, ale są też rozwiązania przewidujące zwrot nie więcej niż 80% wydatków. Istotny jest też katalog przypadków w których zadziała takie ubezpieczenie. W niektórych firmach ta lista jest dość długa i obejmuje np. 17 sytuacji. Są też rozwiązania oparte na formule all risk, w których ubezpieczyciel odpowiada za wszystkie przypadki, których wyraźnie nie wyłączył w umowie.

- *Najczęściej przyczyną odwołania wyjazdu czy wcześniejszego z niego powrotu jest nagłe zachorowanie uczestnika lub jego nieszczęśliwy wypadek. Nieco rzadziej podstawą do uruchomienia takiej polisy są np. kradzież pojazdu, dokumentów niezbędnych w podróży, czy zalanie lub pożar mieszkania. Zasadniczo są to różne sytuacje nagłe, niespodziewane i niezależne od klienta. Oznacza to, że nie możemy po prostu zmienić zdania i nie jechać na wycieczkę do Egiptu, bo wolimy jednak wyprawę do Hiszpanii lub wypoczynek na działce znajomych* – mówi Ludmiła Opałko.

W czasie pandemii oczywiście najważniejszym elementem, który należy sprawdzić jest zakres ochrony od zdarzeń związanych z COVID-19 oferuje umowa.

Oczywiście powinna ona zadziałać, jeśli ubezpieczony przed wyjazdem zachorował nagle na COVID-19 i w związku z tym ma pozostać w izolacji. Co ważne wystarczy pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa bez objawów Covid-19. Umowa może też pozwalać na odwołanie podróży, jeśli członek rodziny zachorował na COVID-19 i przebieg jest na tyle groźny, że jest on hospitalizowany. Co ważne, jeśli w momencie wyjazdu członek rodziny jest w dobrej kondycji w domu, a do szpitala trafi już po naszym wyjeździe, to będziemy mogli skrócić wyjazd. Podstawą do uruchomienia ochrony może też być nałożenie na ubezpieczonego kwarantanny z powodu kontaktu z zarażoną osobą.

- *Pojawiają się już oferty, które przewidują możliwość zwrotu kosztów wycieczki w sytuacji zamknięcia granic kraju docelowego w związku z wprowadzonymi obostrzeniami wyjazdowymi. To wciąż rzadkość na rynku, więc warto przy zawieraniu umowy dokładnie sprawdzić, czy oferowana nam umowa przewiduje taką sytuację* – podkreśla **Ludmiła Opałko.**

**Powrót może być też opóźniony**

Co ciekawe, wbrew nazwie tego ubezpieczenia, która mówi o rezygnacji z wyjazdu lub wcześniejszym powrocie i imprezy turystycznej, obejmuje ono również przypadki powrotu… późniejszego, niż pierwotnie przewidywany.

– *W związku z pandemią, ta opcja była wykorzystywana przez osoby, które po zdiagnozowaniu zakażenia COVID-19, znalazły się w izolacji. Musiały zostać dłużej w hotelu i zapewnić sobie całodzienne wyżywienie. Tymczasem nie wszyscy jeżdżą na wczasy wykupując taki pełen pakiet. Nie zawsze domowe budżety są gotowe na zwiększone wydatki, co pokazuje przydatność takich ubezpieczeń –* mówi **Ludmiła Opałko z Allianz Partners.**

Dodatkowo dłuższy pobyt w przypadku zorganizowanych wycieczek, wiąże się z tym, że nie można wrócić lotem czarterowym. Wówczas, trzeba skorzystać z lotów komercyjnych.

*- Jeśli ktoś wybierze odpowiednie ubezpieczenie obejmujące przypadki zarażenia COVID, to te wszystkie koszty pokrywa ubezpieczyciel. Jednocześnie zapewnia też wsparcie organizacyjne np. przy zakupie biletu* – deklaruje **Ludmiła Opałko.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|   | Liczba ubezpieczeń rezygnacji z imprezy lub wycieczki  | Przybliżona liczba osób objętych ubezpieczeniem |
| 2018 | 31 tys. | 90 tys. |
| 2019 | 50 tys.  | 150 tys.  |
| 2020 | 26 tys. | 80 tys.  |
| **2021** | **75 tys.** | **225 tys.**  |
| Źródło: Mondial Assistance. Liczba klientów oszacowana przy założeniu, że jedną polisą objęte są przeciętnie trzy osoby. |